№ 77. Wtorek 6. Kwietnia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 24go marca. P. January Poźniak, były aktuaryusz przy karnym sądzie w Samborze, obecnie radca sądu krajowego, wydał na cześć urodzonej dnia 5go marca 1855 roku najdostojniejszej arcyksiężniczki Zofii poezyę, z czego wpłynęło 300 złr. m. k. P. January Poźniak dołożył jeszcze 26 złr. $49^2/_4$ kr. m. k. na kupno galicyjskich obligacyi indemnizacyjnych w nominalnej wartości 400 złr. i ofiarował na założenie stypendyum dla dziewcząt w samborskiej szkole. Według woli założyciela ma być dawany procent z tych obligacyi corocznie w dniu urodzin najdostojniejszej Arcyksiężniczki Zofii, jako stypendyum ubogiej uczennicy w samborskiej szkole, która jest dobrych obyczajów, w ostatniem półroczu otrzymała pierwszą klasę z promocyą a jeszcze niema lat czternaście. Zezwalając na tę fundacyę p. Januarego Poźniaka, podaje się to niniejszem, z wyrazem uznania do publicznej wiadomości.

Wiédeń, 3go kwietnia. Dnia 1go kwietnia 1858 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany XII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 43. Rewidowany traktat niemiecko-austryackiego towarzystwa telegraficznego z 16. listopada 1857. Ratyfikowany już przez Jego c. k. Apostolską Mość 28. grudnia 1857 i przez inne państwa kontrahujące.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu marcu 1858 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Wyszczególnienie. — Mianowania. — Zmiany w ambasadach zagranicznych.)

Wiédeń, 3. kwietnia. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 23. marca r. b. nadać najłaskawiej Drwi medycyny, Jakóbowi Bukowskiemu, w Biale w uznaniu zasług jego w zawodzie naukowym i lekarskim złoty krzyż zasługi z koroną.

Minister sprawiedliwości przeniósł radcę krajowego sądu we Lwowie Jana Lampel w tym samym charakterze do sądu obwodowego w Przemyślu, i równocześnie mianował radców obwodowych sądów Jakóba Krzysztofowicza w Stanisławowie, Józefa Marka w Tarnopolu i Ludwika Ambrożego Rechtenberga w Samborze radcami przy sądach krajowych, a mianowicie dwóch pierwszych przy krajowym sądzie we Lwowie, a Ludwika Ambrożego Rechtenberga przy obwodowym sądzie w Stanisławowie.

Zaś radcami przy sądach obwodowych w lwowskim obrębie wyższego krajowego sądu zostali mianowani: Przełożeni urzędów powiatowych Jan Janocha do Przemyśla, Franciszek Hauser i Hipolit Piątkowski do Stanisławowa, Leon Skórski do Sambora, nareszcie sekretarza rady i zastępcę prokuratora państwa przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie Franciszka Buriana do Tarnopola, adjunkta sekretarza rady przy tutejszym wyższym sądzie krajowym Adolfa Blaschke do Sambora, nakoniec sekretarza rady i zastępcę prokuratora państwa przy krajowym sądzie we Lwowie Karola Uhle do Przemyśla.

— Król. angielski poseł Sir Seymour Hamilton spodziewa się otrzymać na przyszły tydzień audyencyę u Jego Mości Cesarza. Po jego odjeździe obejmie p. Elliot prowizorycznie sprawy poselstwa.

Podczas nieobecności ces. francuskiego posła p. barona Bourqueney, który udaje się za urlopem do Paryża, prowadzić będzie sprawy poselstwa hrabia Mosbourg.

— *Gazeta wiédeńska* z dnia 1go b. m. ogłasza niemiecko-austryacką konwencyę telegraficzną, zawartą na dniu 16. listopada 1857 między rządami Austryi, Prus, Bawaryi, Saksonii, Hanoweru, Wirtembergu, Badenu, Meklenburg-Szwerynu i Holandyi. Osnowę tej konwencyi podamy w następujących numerach.

Anglia.

(Książę Jerzy Saski przybył. — Bil indyjski. — Paszporta. — Zmiany w ambasadach.)

Londyn, 31. marca. Książę Jerzy saski przybył wczoraj do Londynu. U podwórca kolei żelaznej oczekiwali dostojnego gościa jenerał Craufurd, pułkownik Ponsonby, majorowie Doyley i Barnard, kapitan Mac Ilwain i oddział gwardyi honorowej.

— U hrabiego Persigny była przedwczoraj wielka uczta.

— Wniesiony w *Izbie niższej* bil indyjski spoczywa na następujących podstawach:

„Dla spraw indyjskich powstanie osobny sekretaryat stanu z wiceprezydentem i indyjską izbą radną. Rada ta składać się będzie z 18 członków, mianowanych w połowie z ramienia korony, a w połowie z wolnego wyboru. Każdy mianowany musi posiadać specyalne uzdolnienie. Czterej członkowie rady będą zastępować stan cywilnych urzędników czterech wielkich prezydencyi i muszą wykazać się przynajmniej dziesięcioletnią służbą poprzednią. Także i piąty członek może dopiero po dziesięcioletniej służbie w Indyach wybrany być do rady z grona „rezydentów" to jest politycznych reprezentantów angielskich przy dworze któregoś z niezawisłych na pozór książąt krajowych; czterech dalszych członków zastępuje królewską armią w Indyach i armie bengalską, bombajską i madraską. Pierwszy z tych dalszych czterech członków musiał służyć już w Indyach przynajmniej 5 lat, a inni 10 lat. Wszystkich 9 najpierw mianowanych wymieni bil poszczególnie. Co zaś do 9 członków wybieranych to muszą z nich pierwsi czterej albo 10 lat zostawać w służbie indyjskiej albo 15 lat mieszkać już w Indyach. Wyborcami takich członków będą wszyscy ci, co od dziesięciu lat zostają w wojskowej lub cywilnej służbie indyjskiej lub posiadają za 3000 funtów szterlingów akcyi indyjskich kolei żelaznych lub w ogóle za 1000 funt. szterl. akcyi kompanii. Wyborców podobnych będzie według obliczenia 5000. Dalszych pięciu członków wybieranych mogą tylko wyjść z grona takich, co albo 5 lat służyli albo 10 lat żyli w Indyach. Główne miasta handlowe Londyn, Manchester, Liverpool, Glasgow i Belfast będą wybierać każde jednego takiego radcę, w ten sam sposób w jaki odbywają się wybory do Izby niższej. Sześciu członków izby radnej może prawnie zagajaćsesyę. Wybierani radcy będą urzędowali najpierw 2, 4 i 6 lat, mianowani zaś zawsze 6 lat. Żaden z radźców nie może zasiadać w parlamencie a wszyscy będą pobierać po 1000 funt. szt. rocznej płacy. Rozdawanie posad, przysłużające dotychczas wschodnio-indyjskiej kompanii przypadnie na przyszłość izbie radnej. Jak dotychczas będą i na przyszłość stać w Indyach dwie armie oddzielne. Wydatki indyjskie pokryją dochody z Indyi, a budżet finansowy przedłoży rząd co roku parlamentowi. Przy tej sposobności musi przyznać p. D'Israeli, że stan indyjskich dochodów wielkiego nabawia go niepokoju. Ustawy finansowe wprowadzone w innych koloniach nie obowiązują w Indyach. Potrzeba zatem wysłać osobną komisyę do Indyi i zbadać dokładnie stan indyjskich finansów. Mianowanie takiej komisyi zastrzega wyraźnie bil. Jak wiadomo przyzwoliła Izba na wniesienie bilu a dopiero po świętach rozpoczną się rozprawy."

— Proces Bernarda ma d. 12. kwietnia w tydzień po zwyczajnej sesyi centralnego sądu kryminalnego wytoczyć się przed komisyą specyalną w Londynie. Upewnia o tem *Observer* dodając że władze francuskie nadeszlą na przyszły tydzień do Anglii Rudia, aby świadczył przeciw Bernardowi. Jeneralny prokurator, sir Fitzroy Kelly wystąpi z oskarżeniem a p. Edwin James, Queens Counsel, z obroną. Obżałowany o nakład pamfletu p. n. Tyranicide księgarz Trozlowe stanie pod sądem w Old Lailay zaraz na drugi tydzień po świętach. Obrońca i oskarzyciel będą ci sami, co w procesie Bernarda.

— Sprawa paszportowa zajmuje potąd i zapewniają, że rząd przepisy zupełnie zreformuje. Dotychczas wydawali paszporta Anglikom cudzoziemscy, mianowicie francuscy konzulowie. Ministeryum spraw zewnętrznych wydawało paszporty tylko ludziom, zaleconym specyalnie przez jakiego członka parlamentu albo przez bankiera. Taki paszport z Foreign-Office nie był koniecznie potrzebnym, a kosztował 28r., zwyczajny zaś paszport u konzula wymagał tylko $2^1/_2$r. wydatku. W czasie wystawy paryskiej wydawano pracującym klasom paszporta bezpłatnie. Od czasu najnowszych rozporządzeń francuskich zredukowano już cenę paszportów Foreign-Office a poźniej jeszcze bardziej zredukują. Rząd zamierza także, jak słychać,

wydawać pracującej klasie paszporta bezpłatnie albo przynajmniej za małą opłatą.

— W obsadzeniu dyplomatycznych posad zaszły rozmaite zmiany. Na miejsce sir Hamilton Seymoura, posła w Wiédniu, przychodzi Lord A. Loftus dotychczasowy sekretarz poselstwa w Berlinie. Sir Hamilton Seymour oświadczył już dawno życzenie po 40letniej pracy opuścić zawód dyplomatyczny. Rozpoczął go w Hadze 1817 roku. Najważniejszą porę zawodu jego stanowią trzy od 1851 do 1854 roku w Petersburgu przepędzone lata. Lorda Wodehouse w Petersburgu zastąpi sir J. Crampton znany najlepiej z swego wydalenia z Zjednoczonych Stanów, a to z powodu słynnej wówczas werbowniczej sprawy. Buchanan, następca lorda Howdena w Madrycie, bywał od trzydziestu lat posłem w rozmaitych krajach, w Rio de Janeiro, Washingtonie, Szwajcaryi, Petersburgu i Kopenhadze. Madryt jest mu zatem jeszcze zupełnie obcy. Wiekowy lord Normanby, który swoją posadę posła w Florencyi ustępuje panu Henry Howard, ma wiele osobistych przyjaciół. Jego następca pan Howard nie ma jeszcze, jak mówi dziennik *Times*, żadnej dyplomatycznej sławy. Lord Chelsea, który jako legacyjny sekretarz wstąpił na jego miejsce w Paryżu, wszedł dopiero przed niedawnym czasem w dyplomatyczny zawód. Od czerwca 1838 r. do lipca 1855 r. był członkiem poselstwa w Petersburgu. Odtąd był w parlamencie deputowanym za Reading i Duwre. Elliot, dotąd legacyjny sekretarz w Wiédniu, który udaje się jako poseł do Kopenhagi, zostaje 22 lat w dyplomatycznej służbie.

Francya.

(Konzulat w Bazylei. — Wyspa Perim. — Nowiny dworu. — Dochody z tytoniu. — Subskrybcya na Lamartyna. — Wiadomości bieżące. — Przywrócenie praw szlachectwa.)

Paryż, 31. marca. Rząd zamierza utworzyć w Bazylei nowy konzulat francuski, nie uwzględniając oporu rządu kantonalnego.

— Dziennik *Patrie* uznaję potrzebę wystąpić zawczasu przeciw zaborowi wyspy Perim, jakiego dopuścili się Anglicy. Byłaby już pora — pisze pomniony dziennik — położyć koniec tradycyonalnym uzurpacyom Anglii. Jeśli Europa nie życzy sobie pozostawić w ręku Anglii żeglugę na czerwonem morzu, jeśli nietykalność Turcyi ma być rzeczywistą prawdą, to w takim razie niezbędną jest rzeczą nadać zajęciu wyspy Perim znaczenie najważniejszej kwestyi politycznej.

— Przedwczoraj przechadzali się po oddzielnej części ogrodu tuillerskiego Ich Mość Cesarstwo z Cesarzewiczem. Cesarzewicz wygląda świeżo i zdrowo, a jechał w małym wózku, który często ciągnął sam Cesarz.

— Książę Jerzy saski udał się przedwczoraj o 8. godzinie zrana do Londynu w towarzystwie saskiego posła przy dworze angielskim. Dniem wpoprzód znajdował się książę na uczcie u dworu.

— Ogólny obszar pustkowiów, jaki zakupił Cesarz dla przyszłej uprawy, wynosi 10.000 hektarów, położonych w największej części w okolicach Vax.

— Inauguracya nowych bulwarów sebastopolskich, odroczona stanowczo na poniedziałek wielkanocny, ma odbyć się śród wielkich uroczystości przy współdziałaniu paryskiej gwardyi narodowej.

— Dochody z monopolu tytoniu wynoszą od 45 lat 2784 mil. franków. Spodziewają się, że dochód ten zwiększy się jeszcze temi czasy, bo we Francyi konsumują tylko 706 kilogramów, kiedy w Austryi przechodzi 1500 a w Prusiech i Oldenburgu 2100 kilogramów.

— Jak wiadomo, znajduje się Lamartine ponownie w tak przykrem położeniu finansowem, że kilku jego przyjaciół i wielbicieli w Maçon postanowiło rozpisać subskrypcyę na pokrycie długów sławnego poety. Deputacya tego grona, złożona z księdza Naulin, proboszcza w St. Pierre, prezydenta sądu Lacroix i p. Chambarre udała się do Paryża z prośbą do ministra spraw wewnętrznych, aby pozwolił ogłosić subskrybcyę publiczną. Dnia 27. marca miała deputacya posłuchanie u jenerała Espinasse, a *Constitutionnel* obwieszcza następującą odpowiedź ministra.

„Paryż, 28. marca 1857.

Mości panowie! Miałem zaszczyt uwiadomić Cesarza o powodach waszego przybycia. Jego cesarska Mość ubolewa nad położeniem pana de Lamartine, i mniema, że jest to zaszczytnym obowiązkiem Francyi nie pozwolić, aby stan ten pogorszył się jeszcze więcej. Nikt wpośród nas nie może być obojętnym, kiedy chodzi przynieść pomoc jednej z największych naszych znakomitości literackich, a Cesarz umie lepiej niż ktokolwiek inny cenić wszystkie zasługi waszego znakomitego ziomka. Monarcha, który od dziesięciu lat walczy przeciw excesom demagogii nie zapomniał i nie zapomni nigdy, jak wielką przysługę wyświadczył p. Lamartine sprawie porządku w r. 1848, jak niemniej, że jego wielkoduszna gorliwość oszczędziła Francyi wiele nieszczęścia i sromu. Udzielam pozwolenia do subskrybcyi, do której uczyniliście pierwszy krok. Z radością mogę wam donieść zarazem, że J. M. Cesarz podpisze imię swe na czele subskrypcyi. Przyjmijcie mości panowie itd.

Minister spraw wewnętrznych i publicznego bezpieczeństwa.
Espinasse."

— Dwór wybiera się na wiosnę do Fontainebleau, gdzie w tej porze ma przybyć Królowa holenderska, która będąc córką Króla wirtembergskiego zostaje tem samem w pokrewieństwie z księciem Napoleonem. Spodziewają się także u dworu Wielkiej księżny Heleny, wdowy po W. księciu Michale. Jestto zarówno krewna księcia Napoleona, bo ojcem księżny był zmarły książę Paweł wirtembergski.

— Jak donoszą gazecie kolońskiej była przedwczorej u dworu ceremonia podstrzyżyn Cesarzewicza. Odbyło się w śród zwyczajnych uroczystości dworskich w przytomności kilku dygnitarzy, pomiędzy których rozdzielał Cesarz loki „dziecięcia Francyi". Fryzyer otrzymał w upominku 1000 fr.

— Nowy poseł francuski przy dworze petersburskim książę de Montebello udaje się na miejsce swego przeznaczenia w pierwszej połowie kwietnia.

— Zdaje się, że rząd rozróżnia trzy kategorye deportowanych do Lambessy. Deportowani z pierwszej kategoryi mogą opuścić kolonię po dwu miesiącach pobytu.

— P. Persigny nie będzie czekał w Londynie przyjazdu księcia Małachowy. Wkrótce doręczy Królowej swe odwołanie i odjedzie do Paryża. Sprawami poselstwa będzie zawiadywać tymczasowo pierwszy sekretarz ambasady baron Mabaret.

— Słychać, że jednocześnie z przyjęciem ustawy przeciw fałszywym tytułom szlacheckim nada rząd szlachectwo wielu osobom, których utrata przybranego tytułu skompromitowałaby w społeczeńskiem stanowisku.

— Prawodawczemu ciału przedłożono wniosek do ustawy względem zmiany artykuły 259 karnego kodexu. Rząd chce ten artykuł w ten sposób zmienić: „Każdy, kto publicznie nosi kostium, uniform albo dekoracyę sobie nie właściwą, albo kto bez prawa przywłaszcza sobie tytuł szlachectwa; będzie skazany na karę więzienia od sześciu miesięcy do dwóch lat i na karę pieniężną od 500 do 5000 franków." Sąd ma następnie zasądzić zupełne lub wyjątkowe ogłoszenie wyroku na koszt osądzonego w dziennikach, które się mu najstosowniejsze zdają. Przedłożenie tego wniosku do ustawy sprawiło wrażenie w Paryżu, a osobliwie dla tego, że przez ten projekt będą zakwestyonowane tytuły wielkiej liczby osób, które po większej części należą do wyższych klas towarzystwa. Powody wniosku wyjaśniają, że rozporządzenie to jest mądre i pożyteczne i że to sprzeciwia się moralności i dobrej polityce zostawić bez opieki i ochrony instytucyę, która jest połączona z wielkiemi wspomnieniami dawnej monarchii, która sławę cesarstwa otoczyła nową świetnością i która się zarazem opiera na powadze, jaką stare tradycye osłaniają i na posłuszeństwie, jakie najuroczystszym aktom teraźniejszego prawodawstwa winni jesteśmy. W samem sprawozdaniu nadmienia rząd, że z ścisłością wykona dyspozycye nowej ustawy, co za restauracyi właśnie się nie działo. Ażeby poznać doniosłość nowej ustawy, trzeba wiedzieć, że od roku 1832, gdy przybranie fałszywych tytułów, chociaż nie pozwolone, jednak nie mogło już być karane, wielka liczba ludzi wyniosła się sama do stanu szlacheckiego, i do swych imion familijnych dołączyli miejsce, w którem się rodzili lub majętności, które nabyli. Inni przybrali później tytuły i wielki świat ujrzał nagle nieznanych potąd baronów i wicehrabiów. Tytuły Comte, Duc i Prince przywłaszczano sobie rzadko lub nigdy. Przed rokiem 1832 działo się to już wielokrotnie, dlatego też jest teraz wielu, którzy po ojcach, dziadach, a nawet pradziadach fałszywe tytuły odziedziczyły. Wszyscy ci będą nową ustawą swoich tytułów pozbawieni. Jeżeli expozycyi można dać wiarę, tedy rząd w tym względzie nie będzie brać tak ściśle, lecz będzie głównie tylko tych ścigać, których przy uzurpacyi dopadnie.

Włochy.

(Exekwie za duszę kardynała Lewickiego. — Konsystoryum publiczne. — Mianowania.)

Rzym, 22. marca. Pisze *Gazeta wiedeńska*. Podczas gdy nowomianowani kardynali święcili uroczystość swej instalacyi, obchodził polski narodowy kościół ś. Klaudiusza dnia 17. b. m. uroczyste exekwie za duszę Jego Eminencyi kardynała arcybiskupa lwowskiego ś. p. Michała Lewickiego. Celebrował arcybiskup Bedeni *in pontificalibus*, a asystował JE. kardynał Camerlengo Altieri i czterech biskupów między nimi jeden grecki i jeden ormiański, przy nich jenerał Towarzystwa Jezusowego, jenerał Dominikanów i wiele innych znakomitości. Obecni byli także zakonnicy i świeccy księża, którzy jako austryaccy poddani albo z innego powodu poczuwali się do obowiązku oddać zacnemu mężowi cześć zasłużoną. Po żałobnej mszy śpiewanej, odczytał znakomity polski kaznodzieja Hieronim Kajsiewicz w włoskim języku żałobną mowę, w której wyłożywszy w krótkości historyę unicko-greckiego kościoła wysławiał zasługi ś. p. pasterza, a z uczuciem wdzięczności wysławiał dobrodziejstwa, jakie JE. kardynał Altieri w czasie kiedy był apostolskim nuncyuszem w Wiédniu wyświadczał katolikom ob. gr. w Galicyi i w austryackiem cesarstwie. A że arcybiskup Bedeni był wówczas przy nuncyuszu w urzędzie i przyczyniał się do tego bardzo gorliwie, zatem wdzięczne pochwały odnosiły się po części także i do niego, i dlatego to na tę uroczystość zaproszono właśnie tych dwóch dygnitarzy. Po mowie odprawiał Monsignor Bedini przy katafalku zwykłe modlitwy.

Wczoraj przed południem odbyło się u Jego Świątobliwości publiczne konsystoryum. Nowo-mianowani kardynałowie Antonucci, Orfei, Milesi, de Silvestri i Mertel zostali wprowadzeni, ucałowali stopy, potem rękę Jego Świątobliwości; Ojciec święty uściskał ich. Poczem przystępowali do każdego kardynała do uścisku i zajęli przeznaczone dla siebie miejsca. Monsignor Giansanti z urzędu swego przedłożył drugie sprawozdanie względem kanonizacyi przewielebnego Jana Sarkandra proboszcza w Morawii. Po odczytaniu tego sprawozdania zbliżyli się nowi kardynałowie powtórnie do tronu Jego Świątobliwości i przy zwykłych modlitwach i ceremo-

nii otrzymali kardynalski kapelusz. Przy końcu uroczystości udzielił Papież nowym kardynałom pierścienie i wymierzył przeznaczone kardynał-prezbiterom kościoły a kardynał-dyakonom ich dyakonie.

Jego Świętobliwość Papież mianował między innymi Monsignora Camillo Amici dotychczasowego legata w Bononii ministrem handlu i publicznych robót, Mra. Andrea Pila ministrem spraw wewnętrznych, Jego Eminencyę kardynała Milesi legatem w Bononii, Mra. Gianelli apostolskim nuncyuszem przy neapolitańskim dworze, a Mra Cajani auditorem Roty. — Nowy hiszpański poseł, margrabia Pidal miał zaszczyt przedłożyć Ojcu świętemu dnia 20. b. m. swe listy wierzytelne na osobnej audyencyi.

Niemce.

(Oświadczenie posła duńskiego przy zgromadzeniu związkowem.)

Na posiedzeniu zgromadzenia związkowego złożył poseł duński za księstwa Holsztynu i Lauenburg oświadczenie do protokołu, gdzie ze względu na uchwały związkowe z 11. i 25. lutego wyraża rząd duński zamiar przedłożyć holsztyńskiemu zgromadzeniu stanowemu ujęte mu dotychczas paragrafy konstytucyi prowincyonalnej, które odnoszą się do stanowiska księstwa w monarchyi duńskiej. Sejm holsztyński objawi w tym przedmiocie swe zdanie, które posłuży za materyał do przyszłych układów względem rewizyi konstytucyi i ustawy wyborczej. Jednocześnie wyraża rząd duński życzenie wejść w podobne układy z związkiem niemieckim i wykłada zasady, według których gotów rząd duński zastosować się co do nowych ustaw i poboru dodatków, uwzględniając uchwałę zgromadzenia związkowego z d. 25. lutego.

Rosya.

(Stosunki z Japonią. — Towarzystwo żeglugi parowej.)

Petersburg, 23. marca. Na mocy traktatu z roku 1855, który tutejszy rząd zawarł z Japonią, otworzone są okrętom rosyjskim trzy porta: Hakodadi, Symoda i Nangasaki dla komunikacyi handlowej. §. 6 pozwala Rosyi w jednym z głównych portów trzymać konzula. Obrano w tym zamiarze wyspę Eso, z portem Hakodadi, gdzie niegdyś rosyjski żeglarz Gołowin w niewoli był trzymany. Konzulem mianowany jest kolegialny radzca Goszkiewicz; udał się już na Sybir, rzeką Amurem do morskiej stacyi Nikołajewska na wyspę Eso czyli Matsumaj. W towarzystwie jego znajduje się ksiądz, lekarz i sekretarz. Matsumaj jest kolonia japońska; na północ leży wyspa Kunaszyr, za nią Iturup, a potem należące do Rosyi Kuryle. Wielką wyspę Sachalin zamieszkują częścią Japonowie, częścią Rosyanie. Goszkiewicz mówi po japońsku i wydał słownik japońsko-rosyjski. Z dawniejszej podróży przywiózł do Petersburga jednego Japona, który przyjął chrzest i otrzymał na imię Włodzimierz Jamatów. Japonowie sami zowią się Jamato. Dotychczas jeszcze niewiadomo, czyli jaki japoński okręt przybył w lecie 1857 do ujścia Amur, chociaż się go spodziewano. Tymczasem obiecują sobie wiele po komunikacyi handlowej z Japonią. — Cesarz pozwala nie tylko, ażeby towarzystwo żeglugi parowej Polsa powiększyło ponownie swój kapitał wydaniem akcyi na 200.000 rubli srebrnych, lecz potwierdził także statuta dwóch nowych towarzystw „Neptun," na rzekach Wołga, Kama i Szeksna z kwotą 750.000 rubli srebrnych, tudzież „Drużyna" na Wołdze z milionem rubli srebrnych i 1000 akcyi, akcya po 1000 rubli srebrnych.

Grecya.

(Wiadomości bieżąc.)

Najnowsze wiadomości z **Aten** są z 27. marca. Obie izby zezwoliły na udzielenie prawa obywatelstwa baronowi Sina w Wiedniu, panu Arsaki w Bukareszcie i pana Bernadacki w Rosyi. Koryut ma być odbudowany nad morzem. W Naupaktus ponawia się jeszcze trzęsienie ziemi. Senator Jerzy Konduriotti umarł w Hydrze.

Turcya.

Paropływem Lloyda „Pluto" nadeszła do Tryestu następująca najnowsza poczta lewantyńska:

Konstantynopol, 27. marca. Arcybiskup z Saloniki, który wzbraniał się przyjąć godność patryarchy w Alexandryi, został sprowadzony do Konstantynopola. — Wydany został regulamin wywłaszczenia. — Wiadomości z Hercegowiny są pomyślne. — Gubernator Adryanopola został odwołany a w miejsce jego mianowała Porta byłego gubernatora Smyrny. — Rząd turecki zakazał umieszczać po dziennikach rozprawy o stosunkach kościoła greckiego. — Omer Basza miał doznać oporu na wjeździe do Bagdadu i w potyczce zginął pierwszy adjutant jego, Nani Bej. — Pierwszy parопływ towarzystwa Medżidie w Egipcie przybył do Stambułu. Były architekta angielski, Smith, mianowany został tureckim jeneralnym konzulem w Liwurnie. Mustafa Basza, Kiritli, Mussa Safeti Basza i Sirkialip Mustafa Basza zostali mianowani ministrami bez portfeliów. — U barona Prokescha była wielka uczta dyplomatyczna, na której znajdowali się wielki wezyr, kilku ministrów i ambasadorów. — Halil Aga, pierwszy koniuszy, został usunięty, a posadę jego otrzymał Osman Basza. — Porta zamierza uczestniczyć w wystawie turyńskiej.

Azya.

(Doniesienia z Indyi na Tryest.) — Telegram indyjski.)

Dnia 25. marca nadeszły do Tryestu wiadomości z Kalkuty z dnia 22. lutego: „Według listów z Alumbagu z dnia 14. lutego odjechał sir Colin Campbell dnia 10. lutego z Kawnpuru i zwrócił się na Luknów. Utrzymują, że szturm na Luknów nastąpi za kilka dni. Wiadomość, że jenerał sir Hugh Rose ocalił dnia 3. lutego twierdzę Saugor z drugą kolumną centralnych wojsk, potwierdza się. Od dnia 29. czerwca z. r. znajdowało się tam 371 osób, z tych umarło 22, w ciągu tego czasu. Kapitan Jersey o którym sądzono, że już nieżyje, przybył dnia 12. do Lohaghatu przebrany. Raja z Honapuru, który umknął dnia 8. lutego, został dnia 12. schwytany. Jenerał-gubernator znajduje się w Allahabadzie. Sir Colin Campbell miał z nim dnia 8. lutego konferencyę. Mówiono, że Jung Bahadur oświadczył rządowi w Kalkucie, że środki łagodności przeciw powstańcom nieprowadzą do niczego i dają powód do większych zaburzeń. Pułkownik Mitchell zajął dnia 18. lutego na czele oddziału z batalionu Sikków warownię Rottasghuru. Na jego przybycie cofnęli się powstańcy i poszli w rozsypkę. Pułkownik Mac Causland na czele 800 pieszych, 200 jazdy i z 2 działami pobił na głowę Kała Kali dnia 18. lutego, pod Buheri i zabrał trzy działa. Nieprzyjaciel utracił 250 w zabitych a Anglicy 10 ludzi. Od najwyższego sądu Indyi zażądał Król Audhy i jeden z jego towarzyszy „Habeas corpus". Trybunał postanowił, kazać sobie od rządu przedłożyć powody, dlaczego nie może na to zezwolić. Wypada tutaj zrobić uwagę, że prawo z 1850 roku udziela indyjskiemu rządowi pełnomocnictwo, trzymać zbrodniarzy stanu w więzieniu gdziekolwiekbądź. Rząd przeznaczył Bulubowi Singh z Singburnu dożywotnią pensyę 200 rupii rocznie w nagrodę za usługi wyświadczane angielskiemu rządowi w ostatnich zaburzeniach. Gurkom stojącym pod dowództwem Jung Bahadura rozdano perkusyjne karabiny. W Langurze, Nagburze i Nerbuddzie zrekrutowano z krajowców trzy pułki piechoty, z których jeden jest przeznaczony pełnić służbę w Bengalii."

— Do zagranicznego urzędu w Londynie nadszedł 28. marca następujący telegram: Alexandrya, 24. marca.

„Australski pocztowy parowiec „Simla" zawinął dziś rano do Suezu. Przybyły z Bombaju okręt „Ottawa" opuścił Aden kilką godzinami przed okrętem „Simlą," którym przesłał następujące wiadomości: Na sir James Outrama nacierała 21. i 25. lutego wielka zbrojna siła nieprzyjacielska. Obydwa razy został nieprzyjaciel z wielką stratą odparty, a my nieponieśliśmy żadnej straty. Dnia 1. marca dotarł sir Colin Campbell do Alumbagu i posunął silny oddział wojska ku ogrodom Dilkuszy letniej rezydencyi królewskiej, na milę od Luknowa odległej. Prawie w tym samym czasie połączył się jenerał Franks w 4000 ludzi z Oedabad. Sir James Outram przeprawił się dnia 6. marca w 6000 ludzi i 30 dział przez Gumti i zajął stanowisko w pobliżu wschodniej strony miasta, prawie naprzeciw naczelnego wodza. Liczba naszego wojska przed Luknowem wynosi 50.000 ludzi, 10.000 kawaleryi i 120 dział. Przebywające u Królowej jako branki angielskie damy mają być przy życiu i doznają dobrego obejścia. Kolumny jenerałów Rose i Whitelock postępują na Jansi i Allahabad, ażeby powstańcom w tej stronie przeciąć drogę. Wojska jenerała Roberta znajdują się w Nussyrabadzie na drodze do Kotah. Słychać o niejakich zaburzeniach w południowym kraju Mahrattów, w Sawunt Wari i Malabarze. Pendżab jest zupełnie spokojny i wyprawia posiłki, gdzie są potrzebne. Telegram ten przybył z Alexandryi 27. marca o ósmej godzinie wieczór okrętem Jej Mości Królowej Caradoc do Malty.

Lyons, admirał."

— Podług depeszy otrzymanej w Londynie 30. marca połączył się Sir Colin Campbell dnia 5. marca w Ridekoll z jenerałem Franks. Obóz buntowników był mocno ufortyfikowany. Spodziewano się, że angielskie bateryе za pięć dni będą ukończone. Jenerał Outram oswobodził kraj do Fyzabadu, a forpoczty jego były posunięte na dawny gościniec do Kawnpuru. Jenerał Franks stoczył pod Radżangungiem potyczkę, w której nieprzyjaciel utracił 1.800 ludzi w poległych. Przytem zabrano mu 20 dział. Proces przeciw królowi Delhów nie był jeszcze skończony. Nena Sahib znajdował się w Audzie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 1go kwietnia. Dyrekcya towarzystwa „Stabilimento mercantile" oznajmia, że będzie udzielać zaliczek na jedwab, zboże i nasienie lniane.

Wenecya, 3. kwietnia. Hrabia Paar, c. k. rezydent ministeryalny w Parmie i w Modenie, przybył tu wczoraj.

Paryż, 1. kwietnia. Były prefekt policyi, Carlier, umarł: — Słychać, że rząd francuski odejmie „exequatur" konzulom szwajcarskim we Francyi, jeżeli Szwajcarya niezgodzi się na przypuszczenie nowych konzulatów. — Artykuł w dzienniku *Presse* przemawia stanowczo za przyzwoleniem Anglii na kanał suecki.

Paryż, 2. kwietnia. *Monitor* dzisiejszy donosi: Wybory dla uzupełnienia ciała prawodawczego zostały rozpisane na dzień 25. b. m.

Marsylia, 1. kwietnia. Z Bombaju donoszą pod dniem 9go marca: „Grant pobił powstańców Rohilkundy; strata nieprzyjaciela wynosi 5000 poległych."

Londyn, 2. kwietnia. Lord Cowley oznajmił, że Anglicy we Francyi będą jak dawniej otrzymywać paszporta. — Podług doniesień z Nowego Yorku z 20. marca, zezwolił kongres na utworzenie pięciu pułków z ochotników.

Turyn, 2. kwietnia. Jeneralny intendant Santi został mianowany jeneralnym dyrektorem poczt. — Dziennik *Armonia* został zakazany w Toskanii. — *Gazetta piemontese* ogłasza testament Orsiniego i drugi list jego do Cesarza Napoleona. Holenderski ambasador, baron van der Duyn, umarł temi dniami.

Turyn, 31. marca. *Piccolo corriere d'Italia* donosi: Wyszła nowa proklamacya Mazziniego do Neapolitanów. — *Staffeta* mniema, że jeśli rząd neapolitański będzie obstawał przy swoim wyroku względem okrętu „Cagliari," zostanie odwołana ambasada sardyńska. Na ostatnią notę Piemontu nie nadeszła żadna odpowiedź.

Florencya, 31. marca. Hrabia Syrakuzy przybył tutaj.

Rzym, 30. marca. Misyę w Birmie, utrzymywaną dotąd staraniem Oblatów turyńskich, poruczyła Propaganda seminaryum misyi zagranicznych w Paryżu.

Petersburg, 24. marca. Cesarz nakazał wydać nową seryę bonów skarbowych na 3 miliony rubli srebrnych. Jestto LV. serya.

Wiédeń, 3. kwietnia. Jutro dla uroczystego święta niewyjdzie w Wiédniu Litografowana korespondencya austryacka.

Wiadomości handlowe.

Sambor, 22. marca. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszej połowie b. m. na targach w *Samborze*, *Drohobyczu i Komarnie* w przecięciu za mec pszenicy 2r.18kr.—2r. 36kr.—2r.32kr.; żyta 1r.31kr.—1r.37kr.—1r.32kr.; jęczmienia 57kr.—1r.9kr.—1r.16kr.; owsa 44kr.—47kr.—1r.4kr.; hreczki 0—1r.15kr.—1r.24kr.; ziemniaków 40kr.—44kr.—36kr. Cetnar siana po 44kr.—50kr.—45kr. Za sąg drzewa twardego płacono 6r.24kr.—5r.11kr.—7r.; miękkiego 3r.48kr.—4r.8kr.—5r. Funt mięsa wołowego kosztował 5kr.—4kr.—5kr. i mas okowity 30kr.—50kr.—30kr. m. k. — Kukurudzy, wełny i nasienia koniczu nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 3. kwietnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	—	79	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	36	79	6
5% Pożyczka narodowa . .	bez kuponów	83	15	84	—

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 3. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84—$84\frac{1}{16}$. — Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 97—97½. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97½ — 98. Obligacye długu państwa 5% 81⅛—$81\frac{3}{16}$. det. 4½% 71¼—71½, det. 4% 64—64¼. detto 3% 50—50¼. detto 2½% 40½—40¾, detto 1% 16⅛ — 16¼. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 97 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 96 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 89—89¼, detto węgier. 79½ — 79¾, detto galic. i siedmiogr. 78½ - 79¾, detto innych krajów koron. 84 — 85. Oblig. bank. 2½% 63 — 63½ — Pożyczka loter. z r. 1834 315 — 317. Detto z roku 1839 127¼—127½ Detto z r. 1854 106¾—107. Renty Como 15½—15¾.

Galic. list. zastawne 4% 77—78. Półn. Oblig. Prior. 5% 86½ — 87.— Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86½ — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111 — 112. Akcyi bank. narodowego 972 — 973. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 243 — 243½. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 115—115¼. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. — Detto półn. kolei 190½—190¾. Detto tow. kol. żel. za 500 fran'. 302¼—202½. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100⅝—100¾. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93½ — 93¾ Detto cisańskiej kolei żel. 100⅝—100¾. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 251 — 252. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 190½ — 191. Detto losy tryest. 108¼—108½. Detto tow. żegl. parowej 547—548. Detto 13. wydania 100½ — 100¾. Detto Lloyda 390 — 392. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wied. 68 — 70. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 79—79¾. — Windischgrätza losy 25¼—25½. Waldsteina losy 26½—27¾. Keglevicha losy 16¼—16½. Ks. Salma losy 41⅝—41⅞. — St. Genois 37¾—38. Palffego losy 37½—37¾. Clarego 39¼—39½.

Amsterdam 2 m. 87¾ l. Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 105⅛ l. —. Hamburg 2 m. 78. — Liwurna 2 m. 104¾ — — Londyn 3 m. 10 — 17. Medyolan 2 m. 104⅞. — Paryż 2 m. 123¼. Cesarskich ważnych dukatów agio 7⅝ — ¾. Napoleons'dor 8 13 — 14. — Angielskie Sover. 10 17 — 18 —. Imperyał Ros. 8 25 — 26. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 81⅛; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4½ % ; 4% 71½—; 3% —; 2½% —; pożyczka loteri. z r. 1834 —; z r. 1839 — —; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854 $84\frac{1}{16}$. Ob banku —. Akcye bankowe 973 — Akcye zakładu kredytowego 243¾. Akcye kolei półn. po 1000 złr. 1907½. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. — Kolej cesarzowy Elżbiety 201. Kolej połud. półn. komunikacyjna 186¾. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. — Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr 576¼. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 78¾. detto węgierskie 79¾. Amsterdam —. Augsburg 106 l. Bukareszt 265. — Konstantynopol —. Frankfurt 105⅛. Hamburg 78 l. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10—16½. Medyolan 104⅞. Marsylia 123. Paryż 123¼. Agio duk. ces. 7¾.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Rakowski Józef, z Rosyi. — Wszelaczyński Leon, adw. kraj., z Tarnopola.

Hotel Langa: PP. Pröll Adolf, c. k. porucznik, z Czerniowiec. — Br. Seenuss-Freudensberg Theodor, c. k. rotm., z Gródka.

Hotel angielski: PP. Hr. Bobrowski Karol, c. k. rotmistrz, z Andrychowa. — Romaszkan Zygmunt, z Uherska. — Haywass Józef, z Izykowa.

Do domu prywatnego: P. Melbachowski Władysław z Olczyńca.

Dnia 4. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Br. Joisika Jan, c. k. pułkownik, z Wiednia. — Wagner Joseph, c. k. porucznik, z Brzeżan. — Weigel Jan, c. k. podporucznik, z Trembowli. — Młodecki Kazimierz, c. k. podporucznik, z Krakowa. — Hr. Palfy Mikołaj, c. k. rotmistrz, z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. kwietnia.

PP. Prelich Ignacy, c. k. major, do Lubienia. — Schranz Adolf, c. k. rotm., do Brzeżan. — Tretter Mieczysław, do Dźwiniacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	322.11	+ 5.0°	78.2	południowy	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	322.57	+ 12.2°	64.6	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	324.17	+ 6.0°	85.6	półn.-zach.	„	deszcz

Wysokość deszczu 0.18‴.

T E A T R.

Dziś opera niem.: **„Lucrezia Borgia."**

Jutro na scenie polskiej trzy komedye: **„Chłopi Arystokraci," „Mały Dobosz, Rataplan"** i **„Pani Kasztelanowa."** Pierwszy występ Jp. Huberta i Jp. z Radzyńskich Hubertowej.

KRONIKA.

Raport rosyjski. Minister spraw wewnętrznych nadmienia jakich użyto środków po ustąpieniu nieprzyjaciela z Krymu, ażeby oczyścić okolicę. Przy samych tylko gościńcach musiano zagrzebać przeszło 200.000 sztuk zdechłego bydła jucznego. Z miast wyglądała Eupatorya najgorzej, gdyż tam bawił tłum do 75.000 ludzi. Z 30.000 Tatarów, którzy w tem mieście znaleźli dla siebie schronienie, pozostało tylko 7.000, inni wymarli albo odciągnęli z Turkami.

— Jak ostrożni powinni być malarze w doborze płótna pod swoje obrazy, dowiódł proces, który wygrał sławny malarz obrazów morskich p. Gudin, przeciw paryskiemu kupcowi sprzedającemu malarskie sprzęty, a to, że malarskie płótno zapuszczane białą farbą cynkową wpływa bardzo szkodliwie na olejne farby i niszczy zupełnie olejne obrazy. Malarz Gudin żądał 5.000 talarów wynagrodzenia, gdyż zepsuło mu się kilka obrazów na takiem płótnie; sąd przyznał mu 2.800 talarów.

— Zeszyt marcowy **Dodatku miesięcznego** przy dzienniku **Czas z Dodatkiem** zawiera następujące przedmioty:

I. Peregrynacya Stanisława Wierzbowskiego do Francyi w latach 1678-81, wydana przez Jana hr. Załuskiego.
II. O łaźniach w Krakowie, przez Jana Radwańskiego.
III. Młode serce, powieść, (Dokończenie) przez Maryana Dobrowolskiego.
IV. Do mojego Grajka, wiersz Teofila Lenartowicza.
V. Przyjaciele artyści, komedya w 2 aktach przez B. Szelutę.
VI. Przegląd pismiennictwa, przez Lucyana Siemieńskiego.
VII. Zachwiane przymierze, przez Maurycego Manna.
VIII. Kronika: z Krakowa, korespondencye: z Wiednia — z Berlina — z Paryża — z Londynu.
IX. Gazetka literacka.

Trzy zeszyty **Dodatku miesięcznego** stanowią tom jeden.

Zeszyt marcowy jest zeszytem dwudziestym-siódmym roku trzeciego i tworzy tom dziewiąty.

Zeszyt następny wyjdzie dnia 30. kwietnia, zawsze w objętości zapowiedzianej przy ogłoszeniu, 12 do 15 arkuszy druku.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*